

Sprawa granicy zachodniej to dla Polaków być albo nie być

(Korespondencja własna)

Chicago, 11. lutego 1947. Przelęgając prasę polską w Ameryce, doszedłem do wniosku, że istnieje ogromny brak rozumienia politycznego u tych, którzy uchodzą za liderów Polonii Amerykańskiej.

Pod wpływem uprawianej aż do znużenia propagandy partyjnej ludziska zdają się zapominać o tej prawdzie, że sprawa wyborów w Polsce to coś przejściowego. Jeśli państwo polskie będzie istniało, to wybory odbędą się tam jeszcze nie jeden raz, nawet za obecnego pokolenia. Jakże tam partię polityczną zwyciężyć będą, to dopiero przyszłość pokaże. Nawet w Stanach Zjednoczonych dziś nikt nie wie jaka tu partia rządzić będzie za lat kilka, kilkanaście, a cóż dopiero za lat kilkadziesiąt.

Rozumnie Polakowi przede wszystkim zależeć powinno na tym, żeby Polska istniała i żeby jej ludność znów nie była narażona na komory gazowe, krematoria, obozy koncentracyjne i wyplenienie, żeby mogła dźwigać się gospodarczo, kulturalnie i bez przeszkód chwalić swego Boga.

Na lat tysiąc Ktokolwiek posiada jeszcze choć o drobinę zdrowego oleju zrozumie, że najważniejszą dziś dla Polski sprawą jest ostateczne zatwierdzenie jej Zachodniej Granicy. bo to zadecyduje o jej losach może na lat tysiące. Granica Zachodnia Polski to nasze być albo nie być. Kto twierdzi inaczej, ten nie dorósł do zadania chwili i nie służy sprawie polskiej ale obcej i wrogiej naszemu Narodowi.

Dziś my zamiast urządzić olbrzymie wiece w Waszyngtonie, Chicago, Nowym Jorku, Buffalo, Detroit, Pittsburgu i innych osiedlach, żądając granic Polski po Odrę i Nisę, co się jej słusznie należy, ślemy protesty z powodu wyborów w Polsce, które nie wypadły po naszej myśli. Chyba nikt tu nie ma aż tak krótkiej pamięci, żeby nie wiedział, o ile interesuje się sprawami polskimi, że przed wybuchem drugiej wojny światowej jedynie od roku 1922 do 1927 Polska miała Sejm wybrany w wolnych i nieskrepowanych wyborach. Następne Sejmy były tworem kliki rządzącej, zwanej „sanacją”. Klika ta dorwała się władzy po trupach najlepszych synów Polski — dość wspomnieć wyprzedzonych podchorążaków. Klika ta zapoczątkowała w Europie po raz pierwszy potworne obozy koncentracyjne z tą tylko różnicą, że znęcała się po barbarzyńsku tylko nad najbardziej zasłużonymi Polakami. Dziś osobniki należący do tej kliki mają czelność głosić, że tylko oni reprezentują „legalną” władzę Polski. Faktem natomiast jest, że w Polsce dziś nikt ich nie chce.

Pracownicy liderzy Podczas pierwszej wojny światowej mieliśmy tu prawdziwych liderów jak: — Paderewski, Ks. biskup Rhode, Smulski, Ks. prał. Syski, Ks. Zapala, C.R., Żychliński i inni. Oni także wysłali memoriały, ale rozumne, takie, które mogły pomóc całemu Narodowi. Nam dziś jak nigdy potrzeba rozumnych i uczciwych kierowników, znajdujemy się bowiem w przededniu wielkich rozstrzygnięć światowych. Tacy jednak tylko mogą być naszymi prawdziwymi liderami, zasługującymi na szacunek i posłuch, którzy chcą w pełni służyć całemu Narodowi, którzy umieją patrzeć w daleką przyszłość, odróżnić prawdziwych przyjaciół Narodu od podstępnych wrogów, którzy wreszcie potrafią spojrzeć własne błędy, przyznać się do nich i starać się je naprawić.

Nasza własna wina Jeśli dziś tak źle przedstawia się sprawa zachodnich granic Polski, to tylko nasza własna wina. Bo zamiast skierować wszystkie nasze siły w kierunku obrony tych granic, kłócimy się o to, który rząd jest legalny, a który nielegalny, choć powinniśmy o tym wiedzieć, że ta kłótnia nikomu nie pomoże, bo ostatecznie Naród w Polsce będzie decydował kto tam ma rządzić, chyba że ta Polska będzie tak słaba.

Polska opanuje rynek węglowy Europy — twierdzi rzecznik angielskiej Izby Handlowej Londyn. — Rzecznik angielskiej Izby Handlowej w swoim referacie odniósł w czarnych kolorach przyszłość wywozu węgla brytyjskiego, z powodu niemożności wywożenia go obecnie do krajów europejskich.

W danej chwili jedynie Polska w Europie jest w możności wywozić węgiel i dzięki temu opanuje rynek. Produkcja węgla w Polsce będzie wzrastać i trzeba się liczyć z tym, że w Wielkiej Brytanii rynek zbytu węgla w Europie na korzyść Polski — twierdził rzecznik angielskiej Izby Handlowej. Biorąc pod uwagę ten stan rzeczy, rzecznik zalecał, by W. Brytania skierowała całą uwagę na wytwórczość ciężkiego i lekkiego przemysłu.

Holandia rozpoczyna rozmowy handlowe z Francją Haga. — Holenderska delegacja udaje się 17 lutego br. do Paryża, by omówić sprawę odnowienia układu gospodarczego pomiędzy oboma krajami. Dotychczasowy układ handlowy i gospodarczy pomiędzy Francją i Holandią podpisany ubiegłego roku, wygasł w marcu br.

Władza holenderska uda się do stolicy argentyńskiej, by rozpocząć podobne rozmowy z rządem Argentyny.

W dużej mierze z naszej winy — że się nie utrzyma. Pamiętajmy o tym, że podczas gdy my się kłócimy o wybory i o to, która partia ma Polską rządzić, Niemcy, bez względu na swoje poglądy partyjne, prowadzą bardzo silną propagandę, a by Polakom odebrać ich najbogatsze obszary i skazać ich na nową ponieważliwą i straszną nędzę. Niestety, w tej nieumiejętnej propagandzie nieswiadomie pomagają dziś ogromnie niektórzy Polacy, którym brak zmysłu politycznego i dyplomatycznego.

Bijmy na alarm! Biśmy więc na alarm! Ostatnio otrzymałem wiadomość z wiarogodnego źródła, że projekt Stanów Zjednoczonych w sprawie granicy zachodniej Polski cofa Polaków gdzieś mniej więcej na Koszalin, odbierając nam nie tylko Szczecin, ale nawet Kołobrzeg, spychając nas na Śląsk również od Nisy Łużyckiej i wyrzucając miliony naszych rodaków z zachodnich ziem polskich, na których się zagospodarowali. Gdzie ci biedacy mieliby teraz się osiedlić? Trzeba więc natychmiast bić na alarm i podjąć energiczną, na szeroką skalę zakrojoną akcję przeciw planowanej nowej zbrodni. Trzeba tu w tej chwili zapomnieć o partiach i wystąpić stanowczo w obronie granicy nad Odrą i Nisą. Tu się nie rozchodzi o rząd waszowski, tu chodzi o Polskę.

Słuszmy naprawdę Polsce Nie marnujmy drogiego czasu, energii i grosza na rzeczy małe, przejściowe, ale służmy naprawdę Polsce, Narodowi a nie klikom. Nie brońmy zagrożonych zachodnich granic Polski tak tylko dla oka, półgębkiem, ale z całej naszych sił, na tych bowiem granicach opiera się potęga naszej starej Ojczyzny, jej bezpieczeństwo i dobrobyt Narodu na całe wieki. Niechaj więc ci, którzy biorą na siebie odpowiedzialność za zorganizowaną akcję polityczną naszej Polonii, ruszą z miejsc i rozpoczną pracę dziś najpotrzebniejszą, bo tu rozchodzi się o całą Polskę, o jej świetlaną przyszłość. Zapominajmy w tak ważnej jak obecna chwila o partiach, klikach i szkodliwym politykierstwie. Nie pomagajmy nieswiadomie odwiecznemu wrogowi, który poprzysiągi Polakom zagiął, stałmy jak jeden mąż w obronie najżywcich i słusznych interesów narodu polskiego.

L. T. Walkowicz, prezes 20 okr. Rady Polonii w Chicago

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (P. de C.) Tel. 227 Wydawca i właściciel: Michel KWIATKOWSKI Redaktor naczelny: Florian MIEZIŃSKI CENA PRZ. 4 fr.

Premier Ramadier i min. Bevin zaprzeczają możliwości nowej wojny i wyrażają chęć zacieśnienia stosunków z Rosją

Paryż. — Premier Ramadier udzielił wywiadu korespondentowi „United Press”, któremu oświadczył, iż stosunki między Rosją a mocarstwami zachodnimi są obecnie mniej napięte i że istnieje chęć zbliżenia się do siebie między tymi narodami. „Rosja, oświadczył Premier, pragnie zacieśnienia więzów, łączących ją z Wielką Brytanią i z Francją i jestem głęboko przekonany, że wysiłki, dokonane ostatnio przez Leona Bluma w kierunku zawarcia przymierza francusko - brytyjskiego, ukoronowane będą powodzeniem”.

P. Ramadier spodziewa się, że po zawarciu przymierza francusko - brytyjskiego, W. Brytania, Rosja i Francja będą mogły złożyć wspólną deklarację. Stanowiłoby to decydującą fazę w utrzymaniu pokoju w Europie. Nie ma pragnienia konfliktu. „Wprawdzie, dodał p. Ramadier, wszystkie trudności nie zostały usunięte i nie można powiedzieć, by wszelka nieufność rzeczywiście zniknęła. Atmosfera jest jednak mniej napięta i dzisiaj wydaje się, że ani z jednej ani z drugiej strony nie ma żadnego widoku lub pragnienia konfliktu.

Zagadnienie niemieckie. „Na przyszłej konferencji w Moskwie, Francja kładł będzie nacisk na utworzenie Federacji państw niemieckich, z których każde cieszyło się pewną niezależnością, i na oddzielenie gospodarcze a nawet polityczne Zagłębia Rury oraz na przyłączenie Zagłębia Saary do gospodarstwa narodowego Francji. Nie żądamy politycznego przyłączenia Zagłębia Saary”.

Indochiny. W sprawie Indochin p. Ramadier oświadczył, że zanim Francja podejmie rokowania w Indochinach, trzeba aby znajdował się tam rząd wolny, reprezentujący wolną ludność wietnamską. Francja nie życzy sobie przywrócenia protektoratu lub reżymu kolonialnego w Indochinach i nie chce być panem lub protektorem, ale raczej przewodnikiem lub doradcą.

Bevin o sojuszu brytyjsko - francusko - sowieckim Zaprzeczył istnieniu żelaznej kurtyny Londyn. — Na zebraniu parlamentarnym członków Labour Party, przemawiał min. Bevin na temat polityki zagranicznej. Była to pierwsza mowa Bevina na zebraniu partyjnym od czasu buntu części członków Partii Pracy przeciw jego polityce.

Min. Bevin omawiając trudności związane z sytuacją gospodarczą W. Brytanii, spowodowanej katastrofalnymi skutkami niezwykle ostrej zimy, oświadczył, że skutki tego hamującej tak politykę zagraniczną W. Brytanii. Następnie omawiał sprawę przedłużenia sojuszu z Rosją i projektu sojuszu z Francją podkreślając, że gospodarcze korzyści paktów najlepiej ugruntowują ich znaczenie i trwałość. Na temat Niemiec wypowiedział się p. Bevin za państwem federalnym. Zaprzeczył Bevin wszelkim pogłoskom na temat możliwości jakiegokolwiek wojny.

Długa rozmowa Bidault - Modzelewski Odnowienie sojuszu na razie odroczone Paryż. — W czasie konferencji prasowej w siedzibie francuskiego min. spr. zagran., p. Offroy, rzecznik Quai d'Orsay, oświadczył, że p. Modzelewski, polski min. spraw zagran., odbył długą rozmowę z p. Bidault.

P. Offroy dodał, iż dawniejszy francusko-polski traktat przyjaźni z r. 1921 jest obecnie przestarzały, i że przed odnowieniem go muszą być rozpatrzone pewne zmiany. Nowe układy gospodarcze między Polską a Francją Paryż. — Rozmowy w sprawie wznawienia obrotów gospodarczych toczą się między Polską a Francją. Obejmują one także zagadnienie odszkodowań za nacjonalizowane w Polsce obiekty, które przed wojną należały do kapitalistów francuskich.

W roku ubiegłym Polska dostarczyła Francji 600 tys. ton węgla i koksu, a otrzymała z Francji barwniki i inne chemikalia. Georges Bidault i Modzelewski na obiedzie u Tatarescu Paryż. — Przedstawiciel Rumunii Tatarescu, odwiedzając się za przyjeździe ze strony rządu francuskiego, dla delegatów przybyłych na podpisanie traktatów pokojowych, wydał obiad na cześć ministra spr. zagr. Francji Georges Bidault. W obiedzie uczestniczyli polski minister spr. zagranicznych Modzelewski i ambasador rosyjski w Paryżu.

Największa katastrofa w dziejach lotnictwa: 56 ofiar Trzy dalsze katastrofy z 18 ofiar

Bogota. — W Kolumbii wydarzyła się największa katastrofa w dziejach lotnictwa, pochłonęła bowiem największą ilość ofiar, zanotowanych dotychczas w czasie katastrof lotniczych. W pobliżu Bogoty, stolicy Kolumbii w poł. Ameryce, czteromotorowocym „Douglas” rozbił się o szczyt góry, powodując śmierć 56 ludzi, pasażerów i załogi.

Macon. — Wojskowy samolot transportowy „C. 45”, na pokładzie którego znajdowało się 7 pasażerów, stanął w płomieniach i spadł na niedostępne bagna w pobliżu Robins Field w Stanach Zjednoczonych. Ekipa ratunkowa, która przybyła na miejsce katastrofy stwierdziła, iż wszyscy pasażerowie wraz z załogą ponieśli śmierć.

Londyn. — W pobliżu Glasgow samolot spadł na dom oblakanych. Lotnik poniósł śmierć. Jeden z mieszkańców zakładu dla umysłowo chorych odniósł rany. Strejk lotników w Pradze po katastrofie samolotowej Praga. — Rozpoczął się tu strejk lotników, którzy odmówili wykonywania próbnych lotów na nowym typie samolotu. W czasie takich prób w pobliżu lotniska praskiego 3 lotników poniosło śmierć przed dwoma dniami.

Wszelkie przeloty wewnątrz Czechosłowacji zostały zawieszane, obsługując się jedynie samoloty zagraniczne. Włoski samolot wpadł do morza: 10 ofiar Rzym. — Samolot, należący do Ministerstwa Lotnictwa, typu powojennego „Savoia-Marchetti” lecący do Egiptu, wpadł do morza Tyreńskiego, 3 mile od brzegu. Wszyscy pasażerowie i obeluga, razem 10 osób, zginęli, wśród nich księżniczka Anina Farii, kuzynka króla Egiptu.

200 gr. chleba dziennie we Włoszech Rzym. — Ze względu na brak pszenicy, rząd chce w Włoszech obniżyć z 235 gr. na 200 gr. dziennie. Odejść 25 gr. zastąpić będą równą ilością mąki kukurydzianej.

Bomba wybuchła w centrum Madrytu. — W siedzibie frankistowskiej brygady policji śledczej w stolicy hiszpańskiej, nastąpił wybuch bomby. Wypadek ten jest znowu dowodem śmiałości poczyną przeciwników generała Franco. Paryż. — B. premier republikański Giral oświadczył, że Franco kupił sobie zamek w Irlandii, dokąd widocznie chce się schronić, jeżeli będzie musiał opuścić Hiszpanię. Giral sądzi, że zwiększony nacisk mocarstw wystarczyłby do zakończenia rządów Franco.

Jedenaście narodów w Komisji Rozbrojenia O.Z.N. Lake - Success. — Komisja Rozbrojenia O. Z. N. będzie reprezentowana przez 11 narodów. Będzie ona miała za zadanie zbadanie środków prowadzących do opracowania zbrojeń. Rosja żądała, by bomba atomowa była również włączona do broni zakazanej przez Komisję Rozbrojenia. Amerykanie jednak wysunęli zasadniczy sprzeciw przeciwko temu.

Rząd brytyjski oznajmił swoje w sprawie Palestyny Londyn. — Na wtorek lub środe zapowiedziano deklarację Bevina w sprawie brytyjskich obszarów Palestyny.

Biłogrod. — Sąd wojskowy skazał na śmierć przez rozstrzelanie gen. von Loehr, byłego komendanta sił niemieckich w południowo - wschodniej Europie. Loehr w r. 1941 wydal rozkaz terrorystycznego bombardowania Biłogrodu. Ponadto oskarżony był o dopuszczenie do zbrodni wojennych w Jugosławii, Grecji, Bułgarii i Albanii oraz dokonanie inwazji Jugosławii bez wypowiedzenia wojny.

15 sudeckich posłów skazanych na śmierć PIAGA. — Czeski trybunał ludowy skazał na karę śmierci przez powieszenie 15 posłów sudeckich, oskarżonych o zmach na bezpieczeństwo państwa.

Wizyta królewska w Kapsztacie uznano za pomoc w wojnie Kapsztad. — Dziesiątki tysięcy ludzi wzięło udział w powitaniu królewskiej brytyjskiej rodziny królewskiej, przybyłej na Judozię „Vanguard” z wizytą urzędową, by wyrazić uznanie Afryce Południowej za pomoc w wojnie światowej. Celem miasto zostało udekorowane flagami brytyjskimi, amerykańskimi, południowo-afrykańskimi i francuskimi. Zapal jest dudy, świadczący o silnych więzach łączących imperium brytyjskie.

Protest sowiecki przeciw antyrosyjskiemu przemówieniu podsekretarza stanu Achesona Moskwa. — Rząd rosyjski wręczył ambasadzie Stanów Zjedn. notę protestującą przeciw przemówieniu podsekretarza stanu Achesona, który oskarżył Rosję, że jej polityka jest agresywna i imperialistyczna.

Wiadomości krótkie PARYŻ. — Z Włoch nadchodzi niepotwierdzona dotychczas wiadomość o zatopieniu w Tarente części floty włoskiej, przeznaczony na odszkodowania dla Aliantów.

LONDYN. — Min. gospodarki krajowej, André Philip, przybył do Londynu, w celu wzięcia udziału w posiedzeniu komitetu gospodarczego francusko-brytyjskiego.

LONDYN. — Zawarty układ pomiędzy Wielką Brytanią i Belgią w sprawie zniszczenia wiał pomiędzy obu krajami, wszedł w życie.

LONDYN. — Pan James Toshack zmarła w kilka godzin po swoim mężu. Starszy, który żył 82 lata każdy, poślubił się przed 67 laty.

MADRYT. — W Madrycie eksplodowały dwie bomby. Jedną przed prefekturą policji druga w apartamentach dyplomaty, 100 m. od ambasady brytyjskiej.

HAMBURG. — W brytyjskiej strefie okupacyjnej bawi obecnie komisja francuska, której zadaniem jest rekrutowanie uchodźców do pracy we Francji.

Z amerykańskimi władzami okupacyjnymi toczą się rokowania w celu rekrutacji 200 tysięcy górników i robotników rolnych spośród uchodźców w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

BUDAPESZT. — St. Zjednoczone przyznały Węgrom nowy kredyt, w wysokości piętnastu milionów dolarów, na zakup demobilu amerykańskiego w Niemczech.

ALEKSANDRIA. — Wojska brytyjskie opuściły Aleksandrię.

MANILA. — W prowincji Patanga wyliczył w powietrze amerykański skład amunicyjny, powodując śmierć 18 osób. Jest wielu rannych i zginiętych.

MIAMI (Floryda). — Pociąg Miami - Nowy Jork wyjechał si na 35 km. od miasta Miami. 7 wagonów wyleciało z szyn. Są ranni.

WASZYNGTON. — Clinton Anderson, podsekretarz Stanu i Harriman, minister Handlu zamierzają udać się w najbliższym miesiącu do Europy, by zbadać sytuację żywnościową w wielu krajach, najbardziej dotkniętych wojną.

WASZYNGTON. — Stany Zjednoczone rzekomo gotowe są ofiarować 170 milionów dolarów na przebudowę tunelu pod Mont-Blanc. NOWY JORK. — Pan Mazzei porodził czworaczki, trzech chłopów i jedną dziewczynkę.

Powrotna fala mrozów w Europie środkowej

Warszawa. — Ciężka sytuacja w Polsce powstała z długotrwałych mrozów, zaostrzy się jeszcze więcej z powodu nowych silnych mrozów w całym Kraju. Brak lokomotyw został zwiększony przez mrozy. Dostawy węgla i żywności utknęły w drodze, zwiększyła się kłopotliwość i niedożywienia. W Warszawie w niedzielę było znowu 17 stopni mrozu.

W ANGLII zapasy węgla zwiększają się na skutek surowych zarządzeń oszczędnościowych. Elektrycznie zwiększyły się zapasy węgla, wskutek czego starczą na 7 do 10 dni; w gazowniach natomiast panuje w dalszym ciągu sytuacja krytyczna. Tysiące górników poświęciło niedzielę, by pomagać w dobiec i wywozić węgla z kopalni. W środkowej - północnej Anglii wojsko zajmuje się przewożeniem węgla do głównych ośrodków przemysłowych.

Do portu nad Tamizą przybyły w ostatnich 36 godzinach 32 statki z węgla. Przewiduje się, iż pod koniec tygodnia będzie w znacznym stopniu przywrócony prąd elektryczny.

W Anglii znajduje się obecnie bez pracy ponad dwa miliony ludzi. Zarejestrowanych oficjalnie jest 900.000 osób.

W NIEMCZECH mrozy i śniegi powodują częste wypadki zamrażalnic. Ostatnie śniega spowodowały śmierć 170 ludzi. Dla ludności cywilnej, najbardziej dotkniętej zostały dawne schrony przeciwlotnicze.

W NORWEGII, szczególnie na dalekiej północy, mrozy z wiatrami wschodnimi uniemożliwiają jakakolwiek komunikację. Od dziś w stolicy norweskiej mają być zamknięte szkoły ze względu na brak środków opałowych.

CZECHOSŁOWACJA, mimo, że przez wojnę i jej zniszczenia najmniej została dotknięta z krajów środkowo-europejskich, jednak ma wielkie trudności do przezwyciężenia wskutek długotrwałych mrozów i wielkich śnieży. Bratysława jest w tej chwili zupełnie odcięta.

Rząd wydał nakaz zamknięcia szkół, zakaz przydzielania węgla dla kin, kawiarni i wszelkich lokali rozrywkowych.

WE FRANCJI od trzech dni zasnęły się silniejsze fale zimna. Nad Francją północną i wschodnią przesyła śnieg. W środku kraju i na południu śnieg i silne zachmurzenie nie następowaly. Wiatry wschodnie przynoszą zimno. Dziś rano było w Lens 7 stopni mrozu.

ZURYCH. — Z powodu braku opału, zaprzestano w Szwajcarii ogrzewania pociągów między godz. 10-tą a 16-tą.

KOPENHAGA. — Trwające mrozy spowodowały wielkie szkody w zastawach ziemnych w Danii. Przewiduje się, że zbory tegoroczne będą daleko mniejsze od zbiorów w roku ubiegłym.

Wiele miast polskich bez komunikacji Z Warszawy donoszą, że wskutek straszliwych mrozów i śnieży Warszawa miała kilka „czarnych dni”.

Warszwy śniegu osłabiły wszelkie środki lokomocyjne tak dalece, że chwilał nie które

środki komunikacji praktycznie nie pracowały zupełnie. Do wszystkichjazdni i warsztatów reparacyjnych Miejskich Zakładów Komunikacji, napływały uszkodzone wagony tramwajowe, zepsute samochody lub trolejbusy.

Szczególnie katastrofalnie odbiła się śnieżnica na podmiejskiej i dalekobieżnej komunikacji samochodowej PKS. Dworzec autobusowy przed hotelem „Polonia” był wskutek tego widownią szeregu awantur i kłótni. Na tablicy ogłoszeń raz po raz ukazywały się anonsy „Autobus do Lublina odwołany”, „Autobus do Zwolenia dziś nie odjeżdża”, „Samochód do Siedlec skasowany aż do odwołania”.

Sytuacja na kolejach żelaznych nie przedstawiała się lepiej. Wszystkie niemal pociągi dalekobieżne przybywały ze znacznym opóźnieniem, o ile w ogóle nie zostały odwołane.

Podobnie przedstawiała się sytuacja w wielu innych miastach Polski.

Załoga żaglowca zginęła z zimna na wybrzeżu Korsyki BASTIA. — Żaglowiec „San Peliorino” osiadł na skałach na wybrzeżu Korsyki, wskutek gwałtownej burzy, szalącemu taru od dłuższego czasu.

Kapitanowi żaglowca udało się przeprowadzić załogę na wybrzeże wyspy. Natrafili jednak na skały. Kapitan rankiem wdarł się z dwoma ludźmi na skały, by w najbliższej wiosce zorganizować pomoc. Kiedy kapitan powrócił na miejsce lodowania, nie zastał już nikogo przy życiu. Wszyscy zginęli od zimna.

Rosja szuka zabezpieczenia przed niebezpieczeństwem niemieckim ale obawia się wpływu kapitału na decyzje traktatowe

Moskwa. — Korespondent „Associated Press”, p. E. Gilmore nadesłał ciekawe uwagi na temat opinii panujących w Moskwie co do losów opracowanego traktatu pokojowego z Niemcami.

P. Gilmore pisze, że obserwatorzy zagraniczni są zdania, iż Rosja przygotowuje na konferencję marcową w Moskwie projekt, na który zgodzi się Ameryka i W. Brytania, gwarantujący „pokojowe, demokratyczne Niemcy, które nie będą na przyszłość w stanie zaatakować Rosji”.

W chwili obecnej — pisze — opinia rosyjska, na miesiąc przed konferencją, jest solidarna w przekonaniu, że Ameryka, W. Brytania i Francja nie mają przygotowanych planów gwarantujących kompletne bezpieczeństwo Rosji.

Francja — według miejscowych wypowiedzi — jest mniej związana z punktem widzenia Anglosasów na przyszły traktat z Niemcami.

Jakkolwiek Rosjanie nie są zupełnie pewni powodzenia swego projektu, to jednak nie są nastrojami pesymistycznymi.

Moskwa przygotowuje się na przy-

jęcie delegacji międzynarodowych, mając na uwadze cztery zasadnicze troski polityczne:

Powstanie federacji państw niemieckich na skutek przeprowadzenia planów anglosaskich.

Powstanie państwa zachodnio-niemieckiego, co nie jest niemożliwe, jeżeli Anglosasi nie zgodzą się na drogę, którą Rosja uznaje za słuszną.

Utrzymanie i istnienie nazizmu i siły militarnej w strefach okupacyjnych poza sowieckich, co jest tu tłumaczone jako wynik wzrostu zainteresowań gospodarczych i chęci kontroli przemysłu niemieckiego przez kapital anglosaski.

Poza tym niepokoją się tu — pisze p. Gilmore — granicami wschodnimi Niemiec, młodzieżą niemiecką i związkami zawodowymi w zachodnich strefach. Te pierwsze cztery troski są głównymi troskami. Rosjanie sądzą jednak, że jeżeli uda się im przekonać Anglosasów w sprawie tych czterech punktów, to reszta się ułoży.

Prasa i radio poświęcają dużo miejsca i czasu tym sprawom, twierdząc, że Anglosasi nie są tak zorientowani w problemie niemieckim jak Rosja.

Walki w Indochinach przedstawione przez naocznego świadka

Konflikt w Indochinach narastał już się spodziewać najgorszego. Mieszkańcy tych miast, wietnamczyki kopali rowy na ulicach miasta, wznosili barykady, groząc komplikacjami, które o-



(Photo: Franco-Cliché) Barykada z ziemi, usypana przez Wietnamczyków Haifongu, po ostrzeliwaniu przez wojsko francuskie. (Photo: Franco-Cliché) Ulica w dzielnicy handlowej Hanoi, po ostrzeliwaniu przez artylerię wietnamską.

biecnie przybrały rozmiary otwartej wojny.

Ho Chi Minh był przyjmowany we Francji ze wszystkimi honorami, jako przedstawiciel Viet Namu. Był prze-

miasto wyłudniało się. Dlatego ze wzgl. na ogólnie wroga postawę całej ludności cywilnej Wietnamskiej, wojsko francuskie musiało z początku bronić się w swych koszarach i utrzymywać

(Photo: Franco-Cliché) Przychodnia lekarska w Hanoi, zamieniona przez Wietnamczyków w fortecę. (Photo: Franco-Cliché) Wietnamskie działo przeciwlotnicze w czasie bitwy. Nokołko spadają pociski francuskie.

Stany Zjednoczone chcą przede wszystkim sprzedawać wyroby swojego przemysłu

Jeżeli polityka Bevina szuka obecnie porozumienia z Francją i zbliżenia z Rosją, to dzieje się to nie bez powodów. Zwycięska w St. Zjednoczonych partia republikańska, jest partią wielkiego handlu i przemysłu. Polityka jej na pierwsze miejsce stawia uzyskanie rynków zbytu na całym świecie dla olbrzymio rozbudowanego przemysłu. Stany Zjednoczone popierają usamoizolowanie się kolonii europejskich w Azji, a więc także brytyjskich, bo chcą tam skutecznie konkurować z W. Brytanią na równych prawach.

W Stanach Zjednoczonych śledzi się też uważnie, jak dalece Rosja i

kraje stojące pod wpływem jej przewagi mogłyby się stać rynkiem zbytu i uchronić w przyszłości Amerykę przed klęską zastój i bezrobocia.

Ogłoszony ostatnio raport przez „Komitet Polityki Zagranicznej” o polityce rosyjskiej stosowanej w handlu zagranicznym nie robi wielkich nadziei na porozumienie amerykańsko-rosyjskie w sprawach tego handlu.

Raport zwraca przede wszystkim uwagę na stosowanie przez Rosję metody dwustronnych traktatów handlowych o dostawy z najbliższymi sąsiadami.

Metoda ta, mająca na celu związanie państw wschodnio-europejskich z sowieckim systemem ekonomicznym — głosi raport — przypomina system stosowany przez rząd nazistowski, w celu gospodarczego podporządkowania sobie tych państw.

Pojęcie, że Rosja chce kupować wszędzie, gdzie uzyska kredyty, wydaje się być znacznie przesadzonym. Niechęć Ameryki do udzielenia wielkich kredytów na zakup maszyn i narzędzi skłoniła Rosję do zawierania umów dwustronnych z państwami które godzą się na wymianę towarową.

Rosja prawdopodobnie nie będzie chciała wykluczyć zachodnich państw z dostaw do krajów Europy Wschodniej, ponieważ sama potrzebuje maszyn, jakie jej mogą dostarczyć Polska, Czechosłowacja, Węgry i Finlandia. Te zaś kraje, chcąc wykonać zamówienia rosyjskie, będą musiały sprowadzać z Zachodu. Powstanie jednak trudność, ponieważ Stany Zjednoczone musiałyby znowu udzielać kredytu tym państwom.

Raport ten jednak nie wskazuje drogi wyjścia z tej sytuacji. Składając wniosek na wydział polityki zagranicznej, które zawyżają na nieprzychylnym ustosunkowaniu się do kredytów dla Rosji, nie przynosi żadnych konkretnych idei.

Japońscy przestępcy wojenni gotowi do samobójstwa

Tokio. — Około 100 japońskich przestępców wojennych przygotowało się do popełnienia samobójstwa w celach więziennych. W Sugamo, gdzie przestępcy czekają na rozprawę, w liczbie 1000 osób znalazło się cyjanek i inne trucizny, ponadto szluz, sznur, kwas i inne środki. W większości wypadków wszystkie te środki były ukryte w butach, i w ubraniach.

Jedynie bezpośredni podwładni generała Tojo popełni samobójstwo. Między innymi wymienia się generała Sasakiho Itagaki, który dowodził armią w Kwantungu, w północnych Chinach.

Z cell np. byłego Premiera Japonii, Kuniki Koiso zabrala policja amerykańska sznur ukryty w przódzierdla bawelniacze. Z cell zaś innego byłego Premiera Japonii, Kichiro Kiranuma zabrano pas jedwabny z „kimona”.

Male państwa będą wysłuchane w sprawie pokoju z Niemcami

London. — Na Konferencji 4-ch Zastępców Min. Spr. Zagranicznych, uzgodniono konieczność zaciągania opinii w sprawie opracowywanego projektu pokoju z Niemcami, z państwami sąsiadującymi i tymi, które brały bezpośredni udział w wojnie. Przychyliła się do tego także Rosja.

Jugosławia przedłożyła swoje memorandum w sprawie części Karintii, której przyłączenia domaga się. Polemizował ze strony austriackiej Dr. Gruber.

Irgun projektuje utworzenie żydowskiego rządu na emigracji

Pałestyna. — Delegat Hebrajskiego Komitetu Oświeceniowego Narodowego, oświadczył, że przywódcy żydowskiej opozycji Pałestyny i wędzą do państwowego rządu na emigracji, gdy nadejdzie właściwa pora — prawdopodobnie bardzo przedkro.

Hebrajski Kom. O. N., który sam się nazywa „politycznym” głosem Irgun Zwi Luami”, ogłosił przed miesiącem po raz pierwszy o planie stworzenia rządu państwowego na emigracji. Blizsze szczegóły tego są naradzie trzymane w tajemnicy i nie będą ogłoszone przed utworzeniem tego rządu.

Irgun zapowiada zwiększenie kampanii propagandowej, przez radio i prasę w celu informowania rządów woli państw o dachu i przebiegu walk w Pałestynie, co nie zmniejszy nateraz stosowanych dotychczas metod walki.

Marsz. Sokolowski domaga się wzrostu produkcji rolniczej w swojej strefie

Berlin. — Marszałek Sokolowski, naczelny dowódca okupacyjnej armii sowieckiej w Niemczech, zwrócił się w liście skierowanym do naczelnych władz niemieckiej administracji, by dołożył wszelkich starań w nadchodzącym roku, by wytworzyć rolniczą na ziemiach okupowanych była podniesiona na znacznie wyższy poziom. Przyczeki dostawę większej ilości nawozów i maszyn rolniczych.

Policja zlikwidowała groźną szajkę w Harlem

Nowy Jork. — Policja nowojorska przeprowadza obławę zakrojoną na wielką skalę, nie notowaną od lat, w celu wytypienia band gangsterskich w Harlem, murzynskiej dzielnicy miasta. Dotychczas w ciągu 24 godzin, zdołano schwytać 15-tu groźnych bandytów w tym jedną kobietę. Obława, w której bierze udział prócz policji 40 specjalnych agentów, trwa. Znalezione wiele automatycznej broni palnej, karabinki i amunicji.

Aresztowani oskarżeni są o rabunki, morderstwa i gwałty.

Mędzy innymi zbrodniami banda ta ma na sumieniu napad na dom prywatny, w którym odbywało się przyjęcie. Bandyci pod groźmą użycia broni związali 12 mężczyzn będących na przyjęciu, obrabowali dom i uczestnikom przyjęcia. Dwom obecnym na przyjęciu kobietom kazali podać sobie kolację. Na ostatku dokonali gwałtu na tych kobietach.

Ekwipunek wartości jednego miliarda dolarów sprzedaje wojskowy zarząd amerykański

Frankfurt. — Gen. Clyde L. Hysong, szef komisji likwidacyjnej dla amerykańskich materiałów wojennych na kontynencie, których produkcyjna wartość wynosi 1 miliard dolarów, oświadczył, że zostaną one sprzedane wycenione, w formie lotniskowego i warsztatów reparyacyjnych.

Ceny sprzedawane będą oznaczone przez komisję likwidacyjną loco magazynów.

Eventualni nabywcy będą mogli oglądać przeznaczony na sprzedaż ekwipunek na miejscu w magazynach.

Konferencja w tej sprawie odbędzie się w Paryżu i oczekiwany jest przyjazd przedstawicieli z Londynu, Rzymu, Oslo, Sztokholmu, Kopenhagi i Berna.

W. Brytania zapatrzy Grecję w lotnictwo

Ateny. — Minister lotnictwa greckiego T. Tsatsos, zawiadomił o podpisaniu kontraktu z rządem brytyjskim o dostawę samolotów i sprzętu lotniskowego, nie wymieniając jednak liczby.

Dziennik „Vradyni”, będący dobrze poinformowany ze źródeł rządowych, pisze o dostawie 300 samolotów.

Samoloty te, nowoczesnego typu, są już dostarczane. Stacjonowane one będą w Atenach, Larissie i Sa'onicach i służącej mają do walki z oddziałami partyzanckimi.

Zofia Kossak

KRZYŻOWCY

POWIEŚĆ

— Cicho bądź. Wiesz, że nie wolno ci tak mówić.

— Dlaczego, Wasza Dostojność? Dlaczego? Wszyscy już o tym wiedzą. Każdy wie. We władaniu szatana jesteśmy. Wielmożnego, jasnego, wszechmocnego szatana...

— Milcz! — zakrzyknął z gniewem biskup. — Milcz, bym nie musiał, nieśczęśniku, sądzić i Ciebie jeszcze...

— Co mi sąd? Chciałem, żeby mnie ubili w bitwie... Nikt mnie nie ubił... Co mi sąd?

Przyboczny giermek Rajmunda odsunął zasłonę namiotu.

— Wasza Dostojność, Greci przysłały takiego, co buduje beluardy. Pono onegdaj przyjechał z Bzancjum...

— Dobra wiadomość — rzekł biskup. — Dawajcie mi go tu skoro.

Sciemiłło się już na dworze, gdy stara pani Salviac de Viel weszła do Raulowego namiotu. Popatrzył na nią zszerecho.

— Aha, Blanka sama nie chce prosić. Przysłała matkę... Nic z tego...

Wskazał milcząco przybyłego stołek i czekał, co powie. Nie łacno jej przychodziło mówić, bo lzy tamowały głos. Nie przeklinała ani błagała, jako się Raul spodziewał. Przypominała jeno, że drzewiej, na tulizańskim dworze, one jedne nie stroniły od niego, potępionego... Czemuż je teraz tak skrzywdził? Czemu na Blankę nastaje!...

— I za to, że was nie chciała!... Jezu! Jezu!

— Nie mogłem się u niej dobrać bodaj słóweczka... Spoglądała na mnie jak na psa...

— Mylicie się, wam sprzyjała, nie innemu...

Zaniósł się gorzkim pośmiechem.

— Sprzyjała... A już!... Kot psu podobnie przyje, jak ona mnie! Żeby choć słóweczko... Dzisiaj na nią ino patrzył... Gdyby choć razeczek spojrzela jak na człowieka, rzekłbym biskupowi, że wszystko żelgane, chociaż to jest prawda... prawda...

— Prawda?

— Jakże?! Kłamałbym na nią... Prawda... Tamem ją zastał... Ale wszystko bym odwo... By spojrzela...

— A ja wam mówię, że was miłowała nad innych... Z dawna, z dawna... Dobrze baczyłam... Jeno z nią tak nie można... Chciełście po niewoli, z góry... Nie taka ona... Harda jest... Powiała mi astrolog, że chłopca miała urodzić tylko się co w gwiazdach pomyliło... I prawda Blanka ze wszystkim na chłopca się podała, nie na

dziewkę... Dumna w niej dusza... Męskie serce... Prawa towarzyska dla rycerza... A wycię ją chcieli niewolić... To i zapiekała w sobie, choć przed was miłowała...

— Miłowała... — powtórzył Raul jak echo. — Miłowała...

Coś się w nim załamało, odemknęło, przysło. Lzy stanęły w oczach. Poczuli się biednym, litości godnym... On i Blanka...

Stara gładziła go po ramieniu bez żalu.

— Synku, synku, jeszcze może wszystko się naprawi... Bóg z tobą... Odsunął się nagle.

— Diabeł ze mną, nie Bóg...

— Co też ty prawisz!!

— Czyżby ją wydał, żeby diabeł we mnie nie siedział? Żebym diabełski nie był?!

— Przeznaj się! Przeznaj go!

— Nie przegnam... Nie poradzę...

— Ej, synku, zaliż Pan Bóg nie silniejszy niż diabeł? Jego woja...

Spojrzal jakby uderzony odkrytą nagle prawdą. Iście: Bóg silniejszy...

— Lubiła mnie, powiadacie? — zapytał cicho, patrząc w bok.

Zachłysnęła się płaczem.

— Dyc mówię, że zawdy myślałam, co się pobierzecie... Że przy was wieku doczekam, wnieście będą piastować... Synku, synku...

— Idę do biskupa — rzekł, wstając z nagłym postanowieniem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Mimochodem

Pociecha dla bezdomnych

O braku mieszkań... nacięt o Ameryce, o tej krainie płynącej, jeśli nie miodem i mlekiem, to przynajmniej dolarami — mówi się i pisze wówczas, gdy pragnie się złagodzić naszą europejską ciasnotę.

Zawsze bowiem przyjemniej człowiekowi, jeśli w tym co mu doskwiera, ma współuczestniczącego. Staba to pociecha, lecz mimo wszystko pociecha!

Ja wraz z trzema członkami rodziny gnieźdzą się w dwu małych pokojach, jeden z moich kolegów od dwu lat mieszka na poddaszu z oberwanym sufitem a jego żona aż w sąsiednim departamencie — chodząc za wyszukaniem mieszkania przez dwa lata, aż w końcu udało jej się znaleźć i nie znalazł nacięto... nacięto; innego kolegi eksmitują z mieszkania, które ma odnajdywać uczciwa i miłej licena rodzina górnicza; jeszcze inny musi codziennie deptać kilkanaście kilometrów do pracy, a jeszcze inny... lecz skończę tę listę, bo wyciągnęłabym się w zbyt długiego tasemca.

Otóż sobie, im i tysiącem narzekającym na brak mieszkań przycięto na pociechę taki oto obrazek:

Amerkańskie kompanie kolejowe posiadają nadmiar wagonów spyalnych i niechcą się interesują „nadwyżkami” z nimi. Niedługo temu departament stanu da sprawo wojennych opłat, że sprzeda dwa tysiące takich wagonów, które jako „nadwyżka” stoją bezczynnie i tarasują niepotrzebnie bocznicę wojakowego parku kolejowego w Filadelfii.

Jeśli ktoś czytał lub był na filmie, przedstawiającym „gorączkę złota” w jakimś Eldorado, łatwo sobie uprzytomni, jak po oym ogłoszeniu przedstawiała się sytuacja w Filadelfii.

Przed biurami urzędu, zajmującego się sprzedażą wagonów spyalnych, powstał taki zator samochodów i ludzi, że kilka mil zostało dostojnie zapowiadanych.

Spotkali się tam przedstawiciele „bezdomnych” z całych niemal Stanów Zjednoczonych.

Na szczęście były to przeważnie młode małżeństwa, więc jakoś wytrzymały cudze pięty na własnych odciskach i cudze łokcie na własnych grzbiatach, pierśiach, żołądkach.

Kilkunastu policjantów spośród tych, którzy starali się zaprowadzić jakikolwiek porządek, także przeżyło magiel, że przez dwie tygodnie będą snuli plany.

Historia skończyła się na tym, że sprzedaż została przerwana. Ogłoszono wazem wobec, że będzie podjęta dopiero po ustaleniu znacznej równości i nam „liste do prioritaires”.

A dla większości znaczy to: „Czekaj tatka latka”.

Uf!... dopiero teraz jestem zadowolony ze swych dwu ciasných pokoi!

Slawmond

Przez wiadomość do wiedzy!

- Co nowego na Wycieczce we Francji, Belgii i Holandii?
- Co słychać w Polsce?
- Co się dzieje w świecie? — o ty pytania, na które umie odpowiedzieć każdy Rodak, który stale czyta „Narodowca”.
- Kobiety — „Narodowca” interesujący „DZIAŁ DLA KOBIECY”, poświęcony sprawom kobiecym.
- Młodzież — skwapliwie czyta „PRZYJACIEL DZIEWCZY” — specjalnie opracowany dla młodych czytelników.
- Sportowy — dostarcza codziennie w dziale „SPORT” mądre wiadomości sportowych z Wychodźstwa, z Kraju i z zagranicy.
- Towarzystwo na Wychodźstwie — które inala na celu podniecenie kulturalno-oświatowe, z dala, duchowe i fizyczne warstwy pracujących na Wychodźstwie, samodzielną w „Narodowca” swe komunikaty i sprawozdania z ruchu organizacyjnego na Wychodźstwie.
- Miłośnicy Teatru — Muzyki — Śpiewu — znała w „Narodowca” tygodni specjalnie opracowany dział „MUZYKA-TEATR-ŚPIEW”.
- Kącik lekarski — dla podopiecznych lekarzy, podaje artykuły i wiadomości z dziedziny wiedzy lekarskiej i higieny, które mają na celu podniesienie i w ten sposób chronić go nie raz przed chorobami.
- Humor — Skrypta humoru — jak szczypta soli do gorącego odczynnika, jak świadczą o tym „Przygody Rafała Figulni”.
- Liczne fotografie — pochodzące z najświetniejszych światowych Agencji Fotograficznych i ilustrujące najciekawsze wypadki dnia — podaje codziennie „Narodowca”.
- Dwie ciekawe powieści — które zamieszcza „Narodowca” są pożyteczne i ciekawe lektura dla wszystkich jego czytelników.
- Kilka tysięcy porad — udzielił dotychczas swym Czytelnikom „Narodowca” w dziale „ODPOWIEDZI REDAKCJI”.
- Obszerne Dział Ogłoszeń — pozwolił już niejednemu Czytelnikowi „Narodowca” odnaleźć to, czego szukał lub potrzebował.

Jeżeli zaś, Szan. Rodaku nie jesteś jeszcze stałym abonentem „Narodowca” lub masz znajomych, którzy „Narodowca” nie otrzymują, a chcieliby go zaabonować, w takim razie napisz pod adresem: „NARODOWIEC” — LENS (P. de C.) a już za kilka dni dostarczą Ci będzie listonosz codziennie „NARODOWCA” do domu.

Opłata za „Narodowca” wynosi:

- za 3 miesiące 250 frs.
- za 6 miesięcy 475 frs.
- za cały rok 900 frs.

Pocztowe konto czesowe: C.C. LITLÉ 1652.

Zamówienia i wszelkie listy należy adresować: „NARODOWIEC” — LENS (P. de C.)

LUTY 18 Wtorek

Dziś: Konstancji p. Popielec
Jutro: Leona b.

Opłata za "Narodowca" wynosi:
za 6 miesięcy 350 Frc.
za 3 miesiące 180 Frc.
za cały rok 600 Frc.

Postowite konto czekowe: C.C. LILLE 15827

Zamówienia i wszelkie listy nadeszłe adresować: "NARODOWIEC" - LENS (P. de C.)

Czeka Dnia

Juliusz Słowacki napisał w swoim testamencie słynne dziś zdanie: "Ale z etanie po mnie ta siła fatalna, co was zjadaczy chleba w aniołów przemieni."

Niemcom ich wielki poeta Goethe pozostawił jako wzór poematu o "Faustcie", który zarówno dla swojego własnego wyzicia się jak i dlatego aby "faterland" niemiecki był większy zrobił pakt z diabłem. Dla Niemców Hitler był tego rodzaju "Faustem".

Pisarze i poeci niemieccy pozostawili więc Niemcom siłę fatalną inną od tej, jakiej pragnął Słowacki - siłę fatalną, która stawiała jako wzór fakty z diablem i poprzemieniała ich dla tego w szatanów.

I dlatego nawet Niemcy pokonane, Niemcy nazistowskie, zostawili po sobie ową fatalną skłonność wśród całego młodego pokolenia niemieckiego. Anglicy i Amerykanie na próżno walczą z tą siłą fatalną. Sto lat temu bowiem odrzucali Goethego i jego Fausta, a dziś mają stowarzyszenia miłośników Goethego. Odnajdują więc w Niemczech niejako pokrewnego ducha, a w Niemcach faustowskie małgorzaki.

Zarówno więc Brytyjczycy jak i Amerykanie na swój sposób pojmują demyfikację. Nie tylko nie przeszkadzają Niemcom paradować w swojej strefie w mundurach, ale używają hitlerowskich insygniów ze swastyką na obfitej ścian, urzędowych lokali w siedzibie Głównej Rady Alianckiej w Berlinie.

Podobno generał Mac - Clare, dyrektor amerykańskiej informacji w Radzie Alianckiej nakazał, by jego kłapany biurów i fotela obić materiałami ze swastyką hitlerowską. Jak widzimy zamiast wyzwolić Niemców z "siły fatalnej", która ich w szatanów przemieniała, demyfikatory sami zaczynają elegant owej "siły fatalnej" i nie wiadomo jeszcze, jak dalece u nich zajdą owe przemiany.

Kardynał Liénart w drodze do Kamerunu

Paryz. - Kardynał Liénart odleciał do Kamerunu w piątek, dzień później, niż przewidziano. Odroczenie podróży spowodowały złe warunki atmosferyczne.

Prasa francuska o odbudowie polskich portów

Strasburg. - Wykazując wzrastające zainteresowanie gospodarką odbudową Polski, prasa francuska zajmuje się ostatnio również stanem odbudowy naszych portów. W dziennikach "Le Courrier de la Sarre" i "Le Nottal Alsacien" zamieszczono obszerną wiadomość, ilustrującą stan odbudowy naszych portów oraz żęguje. Oba dzienniki podkreślają, że na przestrzeni ostatnich półtora w portach polskich zanotowano znaczne postępy w odbudowie.

Więści z Polski

Dalsi zbrodniarze wojenni
odpowiedzą przed sądem polskim

Warszawa. - Po zakończeniu procesu Fischera, Daumego, Leista i Malsingera stan przed sądem polskim nowi zbrodniarze niemieccy, którzy wyprowadzili nie zajmowali tak wysokich stanowisk w hierarchii maszyn. Zbrodniarzy Niemiec, ale byli jej okrutnymi katanami. Z transportu 147 zbrodniarzy niemieckich, przywiezionych z kołców ub r. do Polski, odpowiadają będą przed polskim sądem. Wśród nich: Hildenbrand Richard, pochodzący z Norymbergi, gen. Waffen SS, szef "Rasse und Siedlung Hauptamtes des SS Berlin", b. dowódca obszaru SS. Weichsel. Hildenbrand zamieszany jest nad więziankami i masowego ich wysyłania do kołców gazowych.

Arnold Otto. - Sturmman, mający na swoim koncie zamordowanych wśroczonych Polaków w Stuthofie, Toruniu oraz Bydgoszczy.

Cztery i pół "kawalka" kosztuje palto

Warszawa. - W bazarech przy ul. Grójeckiej, żądano ostatnio 4 i pół tys. zł. za pierrze, 13 tys. zł. za kilm krajowy 2x3 m., 4 i pół tys. za palto oraz 12 tys. zł. za używane buty narciarskie

Polska - Belgia przez Zurich

Warszawa. - Zarządzeniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów zostało nawiązane połączenie telefoniczne z Belgią przez Zurich. Opłata za trzymiesięczną rozmowę zwykłą w ciągu całej doby wynosi 408 zł. Dopuszczalne są rozmowy państwowe zwykłe i pilne, prywatne zwykłe, z wezwaniem do rozmowy i z uprzedzeniem, rozmowy służbowa i żądania informacji.

W ruchu telefonicznym z Belgią obowiązują język polski, francuski, flamandzki, angielski i rosyjski.

Polacy z Niemiec dla szpitala Dzieciątka Jezus

Warszawa. - Rada obywatelska polskiej gminy Kościelnickiej przedstawiła na posiedzeniu zarządu miasta ob. Towarzystwa przyznaczone na zasilenie apteczki szpitala Dz. Jezus w Warszawie: 10920 tabletek aspiryny, 11.100 tabl. piramidonu, 4.200 eudonin, 3.800 phenopiryny i 1.000 phenocetionu. Ponadto dla sterochów warszawskich 5 maszyn do szycia i 1 maszynę do pisania.

75-letnia tkaczka w Częstochowie

Częstochowa. - W Państwowej Przedsiębiorstwie i Tkanin Juty pracuje 75-letnia tkaczka, Marianna Caban. Siedziwa robotnica pracuje w swoim zawodzie już 61 lat. Marianna Caban jest matką 12-letniego dziecka. Wychowała je sama, odwołała bowiem już dawno.

652 konie UNRRA padły w ciągu roku

Mysłiż. - W ciągu roku 1946 padły na obszarze Województwa zachodniopomorskiego 652 konie otrzymane w ramach dofinansowania UNRRA. Głównymi przyczynami były warunki klimatyczne, do których dośrodk trudno się przyzwyczaić się koniom urowrotnym. Brak odpowiedniej opieki i wyżywienia oraz choroby, jak zolizy zapalenie płuc i oskrzeli. Dość to nie stanowi wysokiego procentu w stosunku do około 10 tysięcy koni oddanych rolnikom z tych przydziałów.

Niemiecki syn polskich rodziców

Torun. - W sali kółka Sędzi Odrogowskiego w Toruniu zapadł wyrok w sprawie Edmunda Komasańskiego, syna polskiego żołnierza z Westfalii.

Rodzice oskarżonego, mimo stałych próśb ze strony narodowych socjalistów niemieckich zachowali uparcie swą polskość i kształcili Edmunda w szkole polskiej. Jednakże deprawacja "narodu zwycięzców" nie oszczędziła go wele. Znajdując się w obliczu "Hitlerjugend" był i szkalował Polaków, którym stwierdził to w zeznaniach. Biorąc pod uwagę młodość i niedojrzałość oskarżonego, wpływ środowiska o wypraczonej etyce i intencji jego poprawy, sąd skazał go na rok więzienia.

10 lat więzienia za nadużycie władzy

Poznań. - Przed Wojewódzkim Sądem Rejonowym odbył się proces przeciwko K. Czajkowskiemu, b. komendantowi władz bezpieczeństwa w Strzelcach Krajeńskich na Ziemi Lubuskiej. Czajkowski wykorzystując swoje stanowisko, dopuścił się w czasie swego urzędowania całego szeregu nadużyć. Sąd Wojewódzki zasądził go na 10 lat więzienia.

Wykryto mordercę, który w r. 1939 zamordował żołnierza polskiego

Poznań. - W Radziejowie, pow. Inowrocław, we wrześniu 1939 r. oddał władze w ręce dwóch milicjantów plut. Wojsk. Polskich Pietrzaka. Milicjanci ci, nazwiskami Kobielski i Grochowina otrzymali rozkaz odprawienia Pietrzaka do Piotrkowa Kujawskiego, w drodze jednak zamordowali go, zabierając zamordowanemu mundur, rower, zegarek i pieniądze, po czym ułotnili się.

Niemcy aresztowali Kobielskiego i wywieźli go do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł. Zdzisław Grochowina natomiast zdołał się ukryć w GG. Powróciłszy w roku 1945 do swojej wioski rodzinnej, nie zagrali drugo miejsca i wyjechał na teren Ziemi Odzyskanych, aby uchronić się przed obławą. Ale w tej przegromionej wiosce, w tym okolicy, ustalono miejsce pobytu Grochowiny, zostało wykryte. Morderca znaleziono w Krzyżu, gdzie pełnił obowiązki kierownika Wydziału Aprowizacyjnego. Obecnie po osmiu latach Grochowina stanie przed Sądem w Poznaniu.

Mimo powłoki lodowej, w Gdyni tętni życie

Gdynia. - Nad całym Wybrzeżem rozszalała się ostra zima, jakiej nie pamięta się tu od lat. Woda w basenach i u brzegów morza ścięła się w grubą warstwę lodu pokrytego śnieżnym całunem. Fantastyczny widok rozciągający się naokół, widok jakby żywym wyjęte z przedwziewa bajki o Królu Mrozie. Białe śniegowe potężnymi sopiami loda reszki porożdzanych przez wroga falochronów, jak czarodziejski most wyglądają lamace fal. Biel lodowej powłoki

Remont obiektów zabytkowych w woj. pomorskim

Toruń. - Wg tymczasowych obliczeń okazało się, iż na terenie woj. pomorskiego uległo uszkodzeniu, lub całkowitemu zniszczeniu na skutek działań wojennych 150 obiektów zabytkowych. Odbudowa obiektów częściowo uszkodzonych rozłożona jest na kilka lat i zakończy się około 1950 roku. W chwili obecnej prowadzone są prace remontowe zmierzające do zabezpieczenia m.in. następujących obiektów: wiatrak w Chmielniku (Brodnicza); kościół klarysek Fara i kościół garnizonowy (Bydgoszcz); spichlerz z XII i XVII w. (Grudziądz); Bazylika św. Jara, spichlerz gotycki, Dom Zabytkowy "Pod modrym fartuskiem" (Toruń).

Ujęcie niebezpiecznych wamywaczy

Poznań. - Niedawno dokonano szereg ujęć 40 sklepów kukielkich w Poznaniu. W trakcie przeprowadzonych dochodzeń władze śledcze wpadły na trop wamywaczy i zaarrestowały, jako sprawców kradzieży, Kazimierza Jabłońskiego oraz Leona Tychonowicza. Poza tym zamknięto w areszcie za paserstwo Pałagię Tychonow. Skradziony towar zwrócono poszkodowanej firmie.

Kra za szkolenie Polaków

Poznań. - Przed wyjazdem harcm. S.O. w Poznańiu toczyła się sprawa 46-letniej Magdaleny Nowak z Poznania, która w czasie okupacji działała na szkole Polaków i zeznawała przed gestapo przeciw aresztowanemu Polakowi m. in. Kaz. Handke i Marcinowi Utracie. Sąd wymierzył oskarżonej karę 6 lat więzienia oraz orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat.

Nadużycia w spółdzielni na szkodę najbiedniejszych

Częstochowa. - Wywiadowcy od pewnego czasu prowadzili obserwację na terenie Częstochowy w związku z krąjącymi uperczywe pogłoskami o oszukiwaniach machinacjach, uprawianych w niektórych sklepach Spółdzielni "Jedność" przy wydawaniu artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia. Nadużycia te, jak się obecnie okazało, polegały na wycenianiu większej, niż należało, ilości kuponów i oszukiwaniu na wadze. Ofiarami tych machinacji padali zazwyczaj najbiedniejsi posiadacze kart żywnościowych, którzy nie orientowali się nakazywane w sposobie wydawania artykułów przydzielowych, przeważnie bowiem były to osoby, nie umiejące czytać lub pisać. Użytkowane w ten występny sposób nadużyciel towarowe sprzedawane były przez kierowników czy kierowniczki sklepów "Jedność". Aleksandrowi Zawadzkiemu i jego bratu Konstantemu, którzy nabycie artykułów sprzedawali z kolegi w wielkich ilościach cukiernikowi Józefowi Jakubiakowi oraz Edwardowi Markowskiemu. Znaleziono u nich wielkie zapasy towarów: czekolady margaryny, boczku, mleka skondensowanego.

Wrocławski w Goerlitz

Wrocław. - Jak wiadomo, miasto Zgorzelec (woj. wrocławskie) przecina linia graniczna na dwie części. Od pewnego czasu część miasta, zwaną "Góra" się po stronie niemieckiej organizowana jest planowo w kierunku stworzenia tam bastionu wojennej uziemności. Przykładem tego może być truchomyi ostatnio w Zgorzeli (Goerlitz) uniwersytet niemiecki. Uniwersytet ten ma przejąć dawną rolę uczelni wrocławskiej w przygotowaniach kulturalnej ekspansji niemieckiej na wschód. Bezwzględnie niemieckich hakatystów posunęła się tak dalece, że uniwersytet ten nazwano "wrocławskim".

Wrocławski w Goerlitz

Wrocław. - Jak wiadomo, miasto Zgorzelec (woj. wrocławskie) przecina linia graniczna na dwie części. Od pewnego czasu część miasta, zwaną "Góra" się po stronie niemieckiej organizowana jest planowo w kierunku stworzenia tam bastionu wojennej uziemności. Przykładem tego może być truchomyi ostatnio w Zgorzeli (Goerlitz) uniwersytet niemiecki. Uniwersytet ten ma przejąć dawną rolę uczelni wrocławskiej w przygotowaniach kulturalnej ekspansji niemieckiej na wschód. Bezwzględnie niemieckich hakatystów posunęła się tak dalece, że uniwersytet ten nazwano "wrocławskim".

Wrocławski w Goerlitz

Wrocław. - Jak wiadomo, miasto Zgorzelec (woj. wrocławskie) przecina linia graniczna na dwie części. Od pewnego czasu część miasta, zwaną "Góra" się po stronie niemieckiej organizowana jest planowo w kierunku stworzenia tam bastionu wojennej uziemności. Przykładem tego może być truchomyi ostatnio w Zgorzeli (Goerlitz) uniwersytet niemiecki. Uniwersytet ten ma przejąć dawną rolę uczelni wrocławskiej w przygotowaniach kulturalnej ekspansji niemieckiej na wschód. Bezwzględnie niemieckich hakatystów posunęła się tak dalece, że uniwersytet ten nazwano "wrocławskim".

Wrocławski w Goerlitz

Wrocław. - Jak wiadomo, miasto Zgorzelec (woj. wrocławskie) przecina linia graniczna na dwie części. Od pewnego czasu część miasta, zwaną "Góra" się po stronie niemieckiej organizowana jest planowo w kierunku stworzenia tam bastionu wojennej uziemności. Przykładem tego może być truchomyi ostatnio w Zgorzeli (Goerlitz) uniwersytet niemiecki. Uniwersytet ten ma przejąć dawną rolę uczelni wrocławskiej w przygotowaniach kulturalnej ekspansji niemieckiej na wschód. Bezwzględnie niemieckich hakatystów posunęła się tak dalece, że uniwersytet ten nazwano "wrocławskim".

Wrocławski w Goerlitz

Wrocław. - Jak wiadomo, miasto Zgorzelec (woj. wrocławskie) przecina linia graniczna na dwie części. Od pewnego czasu część miasta, zwaną "Góra" się po stronie niemieckiej organizowana jest planowo w kierunku stworzenia tam bastionu wojennej uziemności. Przykładem tego może być truchomyi ostatnio w Zgorzeli (Goerlitz) uniwersytet niemiecki. Uniwersytet ten ma przejąć dawną rolę uczelni wrocławskiej w przygotowaniach kulturalnej ekspansji niemieckiej na wschód. Bezwzględnie niemieckich hakatystów posunęła się tak dalece, że uniwersytet ten nazwano "wrocławskim".

Wrocławski w Goerlitz

Wrocław. - Jak wiadomo, miasto Zgorzelec (woj. wrocławskie) przecina linia graniczna na dwie części. Od pewnego czasu część miasta, zwaną "Góra" się po stronie niemieckiej organizowana jest planowo w kierunku stworzenia tam bastionu wojennej uziemności. Przykładem tego może być truchomyi ostatnio w Zgorzeli (Goerlitz) uniwersytet niemiecki. Uniwersytet ten ma przejąć dawną rolę uczelni wrocławskiej w przygotowaniach kulturalnej ekspansji niemieckiej na wschód. Bezwzględnie niemieckich hakatystów posunęła się tak dalece, że uniwersytet ten nazwano "wrocławskim".

Zapewnienie wypłaty zasiłków gwarcckich górnikom polskim we Francji

byłym członkom knapszafu niemieckiego. Zasady wypłaty zasiłków - Od 150 fr. do 1.250 fr. miesięcznie dla ubezpieczonych i od 75 fr. do 650 fr. dla wdów

Sprawa zasiłków gwarcckich dla poszkodowanych przez knapszaf niemiecki górników polskich we Francji, weszła na nową drogę. Rząd polski uzyskał zapewnienie rządu francuskiego poparcia Polski i upomnienia się w czasie Konferencji pokojowej z Niemcami o uprawnienia ubezpieczonych, nabyte w Niemczech przez naszych górników, obecnie zamieszkałych we Francji. Francja zobowiązała się również do szybkiego podjęcia przez czynniki francuskie akcji pomocy na rzecz tych veteranów pracy w górnictwie, którzy nie mają dostatecznych rent.

Czwiliwo, do czasu wyjazdu odmiennych zarządów, obowiązują następujące zasady wypłaty zasiłków gwarcckich, ustalonych na zasadzie udzielonego mu pełnomocnictwa Min. Pracy i Opieki Społ., przez dr. E. Modlińskiego, Dyrektora Departamentu Pracy w Min. Pracy i Opieki Społ., który w imieniu Polski podpisał ostatnio szereg układów ubezpieczeniowych z rządem francuskim.

Par. 1. - Uprawnionymi do zasiłków są obywatiele polscy, zamieszkałi we Francji, którzy utracili uprawnienia do rent z tytułu niemieckiego ubezpieczenia społecznego, albo też którym wstrzymano wypłatę rent w związku z wypadkami wojennymi.

Zasiłki nie są rentami ubezpieczenia społecznego, lecz dobrowolnymi świadczeniami państwowymi z tytułu opieki społecznej nad emigracją polską zagranicą.

Par. 2. - Akcja zasiłkowa winna być objęta następującymi osobami: A) Osoby, które były ubezpieczone w niemieckich kasach gwarcckich comiesięcznie przez 5 lat i pracowały następnie we Francji w górnictwie i które albo

1. osiągnęły 55 rok życia, albo też 2. jeszcze przed osiągnięciem tego wieku utracili zdolność do wykonywania zawodu górniczego (co najmniej w 50%), jeżeli nie mają prawa do francuskiej renty inwalidzkiej generalnej (66 2/3% niezdolności).

B) Osoby (ubezpieczeni i wdowy), które mieszkaly na terenie Francji przed 1 września 1939 r. i które miały już przyznane i otrzymywały renty:

1. z ubezpieczenia pensyjnego w niemieckich kasach gwarcckich (Knappschaftsvereine), 2. z ogólnego ubezpieczenia inwalidzkiego w niemieckich krajowych zakładach ubezpieczeń (Landesversicherungsanstalten), 3. z ubezpieczenia od wypadków w niemieckich spółkach zawodowych (Berufsgenossenschaften).

Zainteresowani, którzy otrzymali renty z ubezpieczenia od wypadków, mają prawo do zasiłku, jeżeli niezdolność ich do zarobkowania ustalona została w stopniu co najmniej 50%. Jeżeli obiektywne dane (fakt zarobkowania itp.) wskazywałyby na to, że ubiegający się o zasiłek nie jest niezdolny do zarobkowania wskutek wypadku comiesięcznie w stopniu 50%, należy przeprowadzić badanie lekarskie dla określenia obecnej niezdolności jego do zarobkowania.

C) Wdowy (do powyższego zamągójścia), po ubezpieczeniu wymienionych pod lit. A i po rencistach wymienionych pod lit. B. i bez względu na wiek i zdolność do zarobkowania, oraz wdowy po rencistach wymienionych pod lit. B. 2, które ukończyły 60 rok życia lub jeszcze przed ukończeniem tego wieku stały się niezdolne do zarobkowania w stopniu co najmniej 66 2/3%.

D) Sieroty do ukończenia 16 roku życia, które mieszkające na terenie Francji 1 września 1939 r. otrzymywały już renty niemieckie lub które pozostały po ubezpieczonych wymienionych pod lit. A. oraz pod lit. B. 1 i 2.

Par. 3. - Zasiłek przysługuje osobom, których dochód z tytułu rent i zaopatrzeń jest niższy niż:

- 2.850 fr. fr. miesięcznie, jeżeli chodzi o ubezpieczonych;
4.425 fr. fr. miesięcznie, jeżeli chodzi o wdowy;
600 fr. fr. miesięcznie, jeżeli chodzi o każdą sierotę niepełną;
900 fr. fr. miesięcznie, jeżeli chodzi o jedną sierotę zupełną przy czym kwota 900 fr. fr. zostaje podwyższona o 600 fr. fr. na każdą dalszą sierotę zupełną, najwyżej jednak do kwoty 2.850 fr. fr.
Osoby które uprawiają wolne zawody lub które posiadają przedsiębiorstwa (handlowe itp.) albo gospodarstwa rolne, albo też zarobkują w pełni, nie mają prawa do zasiłku.

Par. 4. - Wysokość zasiłków ustala się jak następuje:

- 1. Dla ubezpieczonych (górników), których dochód z tytułu rent i zaopatrzeń jest niższy niż 2.250 fr. fr. miesięcznie (t. j. mniej niż połowa renty górniczej), zasiłek wynosi:
900 fr. fr. miesięcznie dla samotnych (bez żony i dzieci);
1.250 fr. fr. miesięcznie dla żonatych.
Powyższe zasiłki podwyższają się o 250 fr. fr. miesięcznie na każde dziecko do lat 16, pozostające na utrzymaniu zasiłkobiorcy.
2. Dla ubezpieczonych (górników), których dochód z tytułu rent i zaopatrzeń wynosi miesięcznie od 1.250 - 2.850 fr. fr. przy rentach za 15-18 lat przy pracy górniczej, zasiłek wynosi:
600 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 2.250 fr. fr. miesięcznie;
450 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 2.400 fr. fr. miesięcznie;
300 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 2.550 fr. fr. miesięcznie;
150 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 2.700 fr. fr. miesięcznie;
0 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 2.850 fr. fr. miesięcznie.
3. Dla wdów, których dochód z tytułu rent i zaopatrzeń wynosi miesięcznie od 1.125 fr. fr. do 1.425 fr. fr. zasiłek wynosi:
300 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 1.125 fr. fr. miesięcznie;
225 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 1.200 fr. fr. miesięcznie;
150 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 1.275 fr. fr. miesięcznie;
75 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 1.350 fr. fr. miesięcznie;
0 fr. fr. miesięcznie przy dochodzie 1.425 fr. fr. miesięcznie.
4. Dla wdów, których dochód z tytułu rent i zaopatrzeń jest niższy niż 1.125 fr. fr. miesięcznie, zasiłek wynosi:
650 fr. fr. miesięcznie.
5. Zasiłek dla sierot wynosi:
325 fr. fr. miesięcznie dla każdej sieroty niepełnej;
650 fr. fr. miesięcznie dla pierwszej sieroty zupełnej przy czym kwotę tę podwyższają się o 325 fr. fr. na każdą dalszą sierotę zupełną.
6. Suma zasiłków dla wdowy i sieroty niepełnej oraz suma zasiłków dla sieroty zupełnej nie może przewyższać kwoty 2.250 fr. fr.

Par. 5. - Wypłata zasiłków następować będzie kwartalnie z dołu.

Par. 6. - Wypłata zasiłku wstrzymywana będzie w razie utraty warunków uprawniającego do korzystania z zasiłków.

Par. 7. - Decyzja o przyznaniu, odmowie,

lub też wstrzymaniu wypłaty zasiłku należy do właściwości Konsulatu Generalnego R.P. w Lille dla obszaru całej Francji.

Podania o zasiłki winny zawierać odpowiednie dane i powinny być udokumentowane dowodami, stwierdzającymi istotne okoliczności, których udowodnienie jest potrzebne, celem ustalenia, czy petenci posiadają warunki, uprawniające do korzystania z zasiłku. W razie braku dokumentów mogą być dopuszczony dowody zastępcze w postaci świadków itp.

Przydział sum na zasiłki, w ramach kredytów przyznanych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej należy do właściwości Rady Emigracyjnej Ambasady R.P. w Paryżu. Poza tym do właściwości Rady Emigracyjnej należy ogólny nadzór nad akcją zasiłkową.

Rada Emigracyjna oraz Konsul Generalny R.P. w Lille przedkładać będą Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej do kwartału statystyczne sprawozdania z działalności w zakresie tymczasowej akcji zasiłkowej wraz z odpowiednimi uwagami i wnioskami.

Par. 8. - Osoby, które miały już przyznane i otrzymywały zasiłki na podstawie Instrukcji z R. P. 1929 r., otrzymywać będą zasiłki według niniejszych zasad od 1 stycznia 1947 r. będą potrzebne zgłoszenia ponownych wniosków, jeżeli odpowiadają tym zasadom.

Osoby, odpowiadające warunkom niniejszych zasad, które nie otrzymywały jeszcze zasiłków, otrzymywać będą zasiłki za czas od 1-go następnego miesiąca po zgłoszeniu danych, najwcześniej jednak od dnia 1 stycznia 1947 r.

Par. 9. - Osobom, które otrzymywały zasiłki do dnia 31 grudnia 1946 wypłacono zostanie nadwyżający dodatek do zasiłku za czwarty kwartał 1946 r. w kwocie 600 fr. fr. dla górników, 300 fr. fr. dla wdów i 150 fr. fr. dla sierot.

Par. 10. - Przed dokonaniem wypłaty zasiłków za pierwszy kwartał 1947 r. Konsulat Generalny R.P. w Lille przeprowadzi ściśle kontrolę zasiłkobiorców pod kątem zastosowania niniejszych zasad. W szczególności Konsulat Generalny powinien ustalić (w drodze wywiadów lub w Kasie Automatu Górników w Paryżu i innych Kasach), dochód zasiłkobiorców z tytułu rent i zaopatrzeń.

Par. 11. - Przy dokonywaniu wypłaty zasiłków za pierwszy kwartał 1947 r. należy jednocześnie zawiadomić o wstrzymaniu zasiłku od dnia 1 stycznia 1947 r. te osoby, które nie odpowiadają nadal warunkom ustalonym w par. 3, oraz o zmniejszeniu zasiłku zgodnie z postanowieniami par. 4 p. 2 i 3 niniejszych zasad.

Par. 12. - Niezwłocznie po dokonaniu wypłaty za pierwszy kwartał 1947 r. należy przesłać Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej odpowiednie zestawienie w myśl par. 7 niniejszych zasad, obejmujące wypłatę zasiłków za miesiąc listopad i grudzień, łącznie z wypłatą nadwyżającego dodatku (par. 9) oraz wypłatę zasiłków za pierwszy kwartał 1947 r.

Najpóźniej na miesiąc przed wypłatą zasiłków na następne kwartały, licząc od 1 marca 1947 r., należy przesyłać Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej kwartalne preliminarze wydatków na zasiłki.

(-) Dr. E. Modliński Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej



W sprawie przyjazdu cudzoziemców na pracę do Francji

Cudzoziemcy, którzy chcieliby przyjechać na pracę do Francji, powinni być w posiadaniu kontraktów pracy zatwierdzonych przez Ministerstwo Pracy i Francuski Urząd Emigracyjny w Paryżu.

Podania o kontrakty należy składać w Office du Travail przy prefekturach departamentu, które równocześnie udziela wszelkich wyjaśnień co do procedury związanej ze sprawowaniem cudzoziemców. Informacji udziela również Office National d'Immigration, 2, rue Paul Cezanne, Paris, 8.

W sprawach podwyżki rent wypadkowych przy pracy

Na liczne zapytania naszych czytelników w sprawie podwyżki rent wypadkowych przy pracy powiadamy, że w myśl ustawy z 16 października '34, podwyżka renty przysługującej tym wszystkim, którzy posiadają co najmniej 10% niezdolności do pracy.

O ile, którzy z poszkodowanych dotąd nie otrzymali tej podwyżki, powinni wnieść podanie do: Directeur de la Casse des Depots et Consignations, 56, rue de Lille, Paris, 7. Stankow. - Adres konsulatu kanadyjskiego jest następujący: Consulat Général du Canada, 72, av. Foch, Paris, XVI. (2874)

Czytelnik J.B. Coudrais. - Zwrócić się do Konsulatu Gen. R.P., 45, Blvd. Carnot, Lille (Nord). (2858)

Jan M. Joinville (Seine). - Trudno wyrazić Najlepiej udać się do lekarza, opisać chorobę, wówczas pewnym jest, że otrzyma się właściwe lekarstwo. Lekarstwo znane w jednym kraju nie koniecznie bywa zastosowywane w innym. (2875)

Paul W. Etamps (Seine et Oise). - Książki wymienionej nie posiadamy. Władawstwo nasze nie posiada również księgarni. W wszystkich sprawach dotyczących nabycia książek polskich, radzimy zwracać się do jednej z księgarń polskich, których adresy Pańi znajdzie w dziale ogłoszeń "Narodowca".

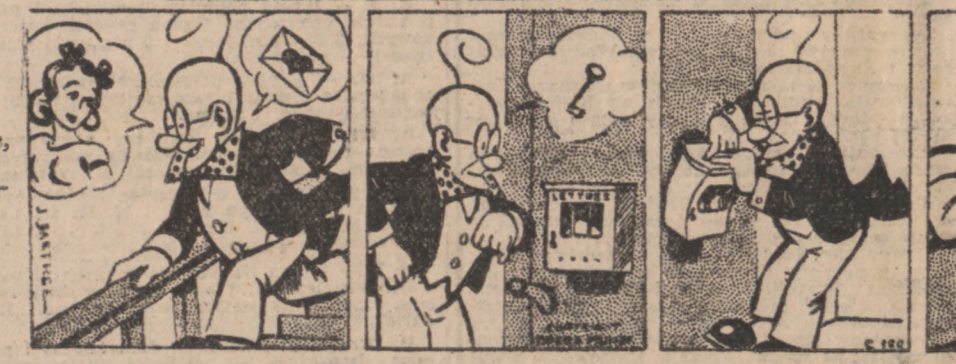
Hier-nim K. Nica. - Wykazy plac boisk i tenisowych i ogrodników z Alpes Maritimes nie posiadamy. Radzimy zwrócić się do Urzędu inspektora pracy w Nicei. (2877)

Jan N. Saint Martin du Bosche (S. et M.). - Zwrócić się do merostwa, które udzieli potrzebnych wyjaśnień. (2878)

Jan Sz. Cassagne par Godepierre. - Wyjazd do Szwajcarii będzie wymagał ważnego paszportu polskiego szwajcarskiej wzy wjazdowej oraz francuskiej wzy wyjazdowej. Jeśli to jednak ma być wyjazd na pracę, wówczas szwajcarski departament stanu musi Panu udzielić zezwolenia na pracę i podanie o przyznanie tego prawa należy złożyć w konsulacie szwajcarskim w Paryżu: Consulat Général de Suisse, 142, rue de Grenelle, Paris. (2879)

Franciszek P. La Brousse (Seine et Oise). - Wyjazd na urlop do Polski są możliwe. Wzły są wydawane jednak w ograniczonej ilości i starania należy poczynić w konsulacie swego obojwu, w Pańskim wypadku w Paryżu: Consulat Général de Pologne, 81, rue Jean Goujon, Paris, 8. (2880)

Przygody Rafała Pigulki



Spełnione marzenia...

Stęskniam się do ciebie bardzo, ale byłam w ostatnich dniach tak strasznie zajęta, że nie sposób było się z tobą spotkać. Musimy przecież omówić naszą przyszłość, prawda? - paplała przez telefon. Niechęć Igora do Argentynki wzrastała. Nie miał zamiaru się z nią spotkać, cały pochłonięty nową pracą, którą miał dzisiaj rozpocząć. - To będzie trudno, ponieważ dostałem pracę, która zajmie prawie cały dzień. - Prawie. Ale nie cały. Musisz znaleźć dla mnie wolną chwilę. A co to za praca? - Jestem sekretarzem starej baronowej de Liere. - Stara... To budna... Napewno odmładzająca się stara wydra... Rzucić to do licha! Nie chcę,

